

Opowiadanie

Tajemnica

Obchodzili pięćdziesiątą rocznicę ślubu. Byli szczęśliwi, otoczeni dziećmi i wnukami. Ktoś zadał mężowi pytanie, jaka jest recepta na tak trwałe małżeństwo.

Starszy pan przymknął na chwilę powieki, a następnie, jakby wyławiając z pamięci dalekie wspomnienia, zaczął opowiadać:

– Łucja, moja żona, była jedyną dziewczyną, z którą kiedykolwiek się umówiłem.

Dorastałem w sierocińcu i od początku ciężko pracowałem, aby mieć choć to niewiele, co posiadałem. Nie miałem nigdy czasu, aby umawiać się z dziewczynami, dopóki Łucja mnie nie zdobyła. Zanim jeszcze zdałem sobie sprawę z tego, co się dzieje, poprosiłem ją, aby została moją żoną. Oboje byliśmy tacy młodzi. W dniu ślubu, po ceremonii kościelnej, ojciec Łucji wziął mnie na bok i włożył mi do ręki pakunczek. Powiedział:

„Dzięki temu prezentowi twoje małżeństwo będzie szczęśliwe i nic więcej nie będzie do tego potrzebne.” Byłem podekscytowany i szarpałem się z papierem i tasiemką, nim udało mi się rozerwać paczuszkę. W pudełeczku znajdował się duży, złoty zegarek. Wyjąłem go ostrożnie. Gdy go oglądałem z bliska, zauważyłem tekst, wygrawerowany na tarczy. Była to bardzo mądra wskazówka i widziałem ją, ilekroć sprawdzałem która godzina.

Starszy pan uśmiechnął się i pokazał swój stary zegarek.

Znajdowały się tam na tarczy zamazane już nieco, ale dające się przeczytać słowa. Te słowa skrywały w sobie tajemnicę szczęśliwego małżeństwa. Brzmiały następująco: „Powiedz coś miłego Łucji”.

Ku Kościołowi synodalnemu – Sześć kroków ku odnowie rodziny i parafii cz. 13

3. Troska o ubogich

Zacznijmy od własnej rodziny, bo w każdej rodzinie jest też drugi człowiek: współmałżonek, dzieci, czasem jeszcze dziadkowie, gdy rodzina jest trójpokoleniowa. Oni też mają potrzeby. Nieraz jest to zwykła potrzeba bycia wysłuchanym, potrzeba przytulenia, potrzeba bycia razem. Niekiedy jest to potrzeba wyjechania gdzieś razem, wspólnego odpoczynku, rekreacji, wspólnej modlitwy. Trzeba otworzyć oczy. Przede wszystkim trzeba mieć więcej czasu dla najbliższych, odpowiadać na ich potrzeby, rozeznawać je i wspólnie prowadzić do Boga.

Niech w tym wszystkim Pan Bóg nas wspiera. Weźmy ze sobą na drogę ten obraz Ecce Homo, by w każdym widzieć człowieka, którego Bóg kocha. I weźmy ze sobą na drogę ten obraz świętego brata Alberta Chmielowskiego, który równocześnie wskazuje na miłosiernego Samarytanina i na Jezusa, dobrego pasterza.

A Wszechmogący Bóg niech nam wszystkim błogosławi. Niech w tym dziele kształtowania i prowadzenia ku odnowie naszego Kościoła, naszych rodzin, społeczeństwa błogosławi: Ojciec, Syn i Duch Święty. Amen.

bp Andrzej Czaja

Rzymskokatolicka Parafia
pw. Podwyższenia Krzyża Świętego
w Radawiu

ul. Szkolna 1, 46-048 Zębówice

nr tel. 77 421 61 44

www.parafia-radawie.pl

e-mail: parafia@parafia-radawie.pl

nr konta parafialnego:

44 8909 1029 0030 0305 5087 0001



GAZETKA PARAFII PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO W RADAWIU

Nr 76/2025

III NIEDZIELA ADWENTU

14.12.2025

Gazetka do użytku wewnętrznego członków parafii

Ktoś powiedział, że na pustyni jesteśmy wariaci, tyle, ile nasze bóstwa. Tam wszystko liczy się i mierzy inaczej. Pustynia przestrzeń budzi raczej obawy niż nadzieje, dlatego z reguły idą na nią ludzie, którzy iść muszą: pustynia jest dla nich warunkiem przejścia, a nie celem dojścia. Jak dla Izraelitów był to ważny (nie tylko z topograficznych względów) etap wędrówki do Ziemi Obiecanej, tak dla człowieka zakonchanego w Bogu lub poszukującego Boga istotne znaczenie ma doświadczenie specyficznej, adwentowej pustyni. Jednym z tych, których miłość do Boga zaprowadziła na pustynię, był Jan Chrzciciel. Chrystus dał o nim piękne świadectwo, zwracając uwagę, że to właśnie On jest tym, o którym napisano: „Oto Ja posyłam mego wysłańca przed Tobą, aby Ci przygotował drogę”. Nieprzypadkowo to przygotowanie dróg nazwano ich prostowaniem. Prostować bowiem, to skrócić drogę do Boga, do drugiego Człowieka, ale także do samego siebie. Mówi się dużo o potrzebie „wejścia w siebie”, wyciszenia, kontemplacji. To jest właśnie doświadczenie pustyni. I taki jest cel Adwentu: oddalić się na jakiś czas od świata, od zgiełku, od spraw mało ważnych, by skoncentrować uwagę na tym, co najważniejsze. Dla nas i dla świata. Pewien pustelnik modlił się: „Spraw Panie, aby moje oddalenie się od świata uczyniło ten świat lepszym”. W Adwencie chodzi o takie właśnie oddalenie. Organizując sobie „adwentową pustynię”, możemy uczynić ten świat lepszym w dwojaki sposób: przez samą modlitwę (której świat potrzebuje jak ziemia deszczu) i przez pracę poprzedzoną modlitwą. Chodzi o to, aby wszystkie nasze działania były prze-myślane, sumienne, miały sens oraz swoje odniesienie do Bożych planów i zamiarów. Z takich właśnie powodów na pustynię poszedł Jan Chrzciciel. A z jakich powodów na pustynię ciągnęły tłumy? To pytanie postawił Pan Jezus wysłannikom Jana Chrzciciela: „Coście wyszli oglądać na pustyni? Trzcinę kołyszącą się na wietrze?... Człowieka w miękkie szaty ubranego?... Po coście wyszli? Proroka zobaczyć?” Oczywiście, pytania te miały charakter retoryczny. Ludzie, którzy szli do Jana na pustynię i przyjmowali z jego rąk chrzest, manifestowali swój podziw dla osoby Jana Chrzciciela i aprobatę dla nauk, które głosił. Treścią tych nauk było wezwanie do nawrócenia oraz zapowiedź rychłego spełnienia obietnic mesjańskich. Trzeba było aż amfiteatru pustyni, by głos Jana stał się wystarczająco donośny. Dzięki jego posłudze w uszach rodaków zaczęły rozbrzmiewać z nową mocą pełne nadziei słowa proroka Izajasza: „Niech się rozweseli pustynia i spieczona ziemia, niech się raduje step i niech rozkwitnie!... Oto wasz Bóg... On sam przychodzi, aby was zbawić”. I chociaż na ekranie prawie dwutysięcletniej historii Kościoła tak czytelne wydają się oznaki urzeczywistniania się królestwa Bożego na ziemi oraz zbawczej obecności Boga pośród swego ludu, my – „najmniejsi w królestwie niebieskim” – wciąż na nowo przeżywamy swój nowotestamentalny już adwent, oczekując powtórnego przyjścia Chrystusa. Jeszcze w czasach apostołskich wydawało się, że na to powtarzalne przyjscie nie trzeba długo czekać: „Bądźcie cierpliwi i umacniajcie serca wasze, bo przyjscie Pana jest już bliskie”- radził św. Jakub Apostoł. Dziś już wiemy, że nie wystarczy czekać. Przyjscie to może przyspieszyć tylko nasza z Bogiem współpraca, co roku wspierana doświadczeniem adwentowej pustyni.

Z darem w modlitwie – ks. Proboszcz

III NIEDZIELA ADWENTU – 14.12. – *Gaudete* /kolekta remontowa/

8.00 – Za + Krystynę Wenzel.

10.30 – Int. Łucji Opiela. *Nabożeństwo Adwentowe.*

PONIEDZIAŁEK – 15.12.

17.00 – Za Parafian i dusze w czyśćcu cierpiące.

WTOREK – 16.12.

17.00 – Za Parafian i dusze w czyśćcu cierpiące.

ŚRODA – 17.12.

8.00 – Msza św. w DPS.

17.00 – Za Parafian i dusze w czyśćcu cierpiące.

CZWARTEK – 18.12.

17.00 – Za Parafian i dusze w czyśćcu cierpiące.

PIĄTEK – 19.12.

17.00 – Za Parafian i dusze w czyśćcu cierpiące.

SOBOTA – 20.12.

8.30 – *Świąteczne odwiedziny chorych.*

16.00 – *Chrzest:* Jan Alan Ogrodziński.

16.30 – *Okazja do spowiedzi św.*

17.00 – Za Parafian i dusze w czyśćcu cierpiące.

IV NIEDZIELA ADWENTU – 21.12. /kolekta parafialna/

8.00 – Za Parafian i dusze w czyśćcu cierpiące.

10.30 – Za + Zenobiusza Bociąga. *Nabożeństwo Adwentowe.*

1. Podziękowania:

- za sprzątanie kościoła, do sprzątania: **Justyna Bartyła, Nicola Sonntag, Urszula Jendrzej.**

2. Kolekta dzisiejsza remontowa, za tydzień parafialna, dziś także dobrowolna zbiórka do skrzynki *Caritas* /pod chórem/ na paczki świąteczne dla chorych naszej parafii – *Bóg zapłać* za przekazane ofiary.

3. Dzisiaj o godz. 14.30 Koło Gospodyń Wiejskich zaprasza seniorów 60+ na spotkanie z poczęstunkiem w sali wiejskiej przy OSP w Radawiu.

4. Od poniedziałku do piątku zapraszam dzieci i dorosłych na Msze św. roratnie o godz. 17.00, szczególnie najmłodsze dzieci z lampionami. Dzieci przynoszą kolorowe *Serduszka* z roratnimi postanowieniami do losowania figurki Matki Bożej i innych nagród. Bohaterem rorat jest postać Papieża Leona XIV i maskotka lew Leo.

5. W tym tygodniu Msze św. za Parafian i *Nowenna* za dusze czyśćcowe.

6. W III tygodniu Adwentu obchodzimy kwartalne dni modlitw o życie chrześcijańskie rodzin.

7. W sobotę od godz. 8.30 świąteczne odwiedziny chorych.

8. W sobotę od godz. 16.30 już okazja do spowiedzi św. przedświątecznej.

9. Parafialny Zespół Caritas rozprowadza małe świece wigilijne po 7 zł, a w zakrystii są do nabycia opłatki wigilijne /ofiary dowolne/.

10. Wolne intencje: czwartek 25.12. g. 8.00, czwartek 1.01. g. 14.00, niedziela 4.01. g. 10.30, wtorek 6.01. g. 8.00, niedziela 11.01. g. 8.00, sobota 17.01. g. 17.00, niedziela 18.01. g. 10.30, poniedziałek 19.01. g. 17.00, wtorek 20.01. g. 17.00, czwartek 22.01. g. 17.00, piątek 23.01. g. 17.00, sobota 24.01. g. 17.00, niedziela 25.01. g. 8.00 i 10.30, poniedziałek 26.01. g. 17.00, wtorek 27.01. g. 17.00, środa 28.01. g. 17.00, czwartek 29.01. g. 17.00, piątek 30.01. g. 17.00. Proszę o ich zamawianie w zakrystii bądź telefonicznie. *Bóg zapłać* za dotychczasowe intencje i ofiary.